

## Jasełka 2012

Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 9 w Radomiu / oprac. S. Anna Samuela Rzeźnikowska/

*/Na tle melodii „Cicha Noc ” /*

Gwiazdka 1: Zanim tę radosną nowinę powiemy  
Wszystkim tu zebrany bardzo dziękujemy,  
że przybyli do nas, bo rzeczy ciekawe będziemy przedstawiać,  
co się działo dawno.

Gwiazdka 2: Baczcie tylko pilnie, nadstawiajcie ucha,  
Żeby, co mówimy dobrze było słycać.  
Oto się Bóg Ojciec zlitował nad światem,  
Zesłał Syna swego, by stał się nam bratem.

### SCENA 1 MODLITWA PROROKA

*/Wejście Proroka poprzedza Anioł dzwoniący dzwoneczkiem /*

PROROK IZAJASZ Niebiosą spuśćcie nam rosę!  
Niech jak deszcz spłynie na nas oczekiwany!  
Ziemia nasza wyschła z pragnienia!  
Przyjdź panie i nie zwlekaj!

Pan powołał mnie - Izajasza, aby w wasze serca wlać nadzieję!  
On już nadchodzi!  
Widzę Go, ale jakby we mgle! Król mocarny!  
On nas wybawi z niewoli, a jego panowaniu nie będzie końca!

*/czyta z rulonu/*

Wyśpiewuj córo Syjońska!  
Ciesz się i wesel z całego serca córo Jeruzalem!

*/Wejście Proroka poprzedza Anioł dzwoniący dzwoneczkiem /*

PROROK MICHEASZ – Przygotujcie wasze serca, Pan jest blisko!  
On już nadchodzi – Król mocarny!  
On nas wybawi z niewoli!  
A jego panowaniu nie będzie końca!  
Już niedługo wypełnią się obietnice Boga

*/czyta z rulonu/*

„A ty Betlejem Efrata  
Najlichsze jesteś spośród narodów plemion Judzkich  
Z ciebie wyjdzie ten, który będzie władał w Izraelu!”

Śpiew „Świat na Ciebie czeka Panie” lub „Marana tha!”

### SCENA 2 ZWIASTOWANIE

*/Maryja wychodzi radosna , trzymając w ręku kwiat – modli się /*

MARYJA- Boże, jesteś wielki i święte jest Imię Twoje!  
Wejrzyj na uniżenie swojej Służebnicy,  
która chce Cię wielbić całym swoim życiem.

ANIOŁ GABRIEL - Bądź pozdrowiona pełna łaski Pan z Tobą!  
Błogosławiona jesteś między niewiastami, Maryjo!  
Znalazłaś łaskę u Boga!  
Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus!  
Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego!

MARYJA – Jakże się to stanie?

ANIOŁ GABRIEL - Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię.

MARYJA */klęka /* Oto Ja Służebnica Pańska,  
Niech mi się stanie według twego Słowa

### **SCENA 3 OGŁOSZENIE SPISU LUDNOŚCI**

*/Nazaret – Maryja siedzi i haftuje. Józef pracuje w warsztacie/*

Gwiazdka 1: Dumny Cezar chce wiedzieć ilu podwładnych ma w swoim państwie. Rozsyła więc gońców na wszystkie jego krańce, by rozkaz cesarski zanieśli.

Gwiazdka 2: Oto żołnierz w miasteczku Nazaret ogłasza ludowi, otwierają się drzwi i okna, wychylają się głowy, każdy słucha. Słucha też Maryja i Józef.

*/Szybkie, zdecydowane dźwięki marsza wchodzi trębacz i przemaszerowuje scenę na widowni tam i z powrotem. Zatrzymuje się w środku i trąbi na 4 strony świata, następnie mówi/*

Żołnierz: W imieniu cesarza! W całym państwie rzymskim zostanie przeprowadzony spis ludności. Wszyscy mieszkańcy muszą udać się do miejsca swego urodzenia. Tam zostaną wpisani na listy. Kto się uchyli zostanie ukarany. Niech żyje Cezar August. Podpisano Kwiryniusz, wielkorządca Syrii.

*/Znów trąbienie – odchodzi/*

MARYJA - Józefie, czy słyszałeś?

JÓZEF - Tak Mario, to straszne. Musimy udać się do Betlejem, do miasta naszych Ojców.

MARYJA - Nie dam rady.

JÓZEF- Na pewno dla Ciebie zrobią wyjątek – zapytam  
*/Józef idzie do żołnierza/*  
Hej żołnierzu, słyszałem rozkaz. Moja żona i ja powinniśmy udać się do Betlejem. Ale to bardzo daleko.

Żołnierz- No i co? Każdy musi pójść do swojego rodzinnego miasta.

JÓZEF- Ale moja żona spodziewa się dziecka. Nie może teraz iść tak daleko.

ŻOŁNIERZ - Każdy może mieć jakąś wymówkę. Rozkaz to rozkaz! Jak się nazywacie?

JÓZEF - Ja jestem Józef. Moja żona nazywa się Maryja.

ŻOŁNIERZ - Dlaczego musicie iść właśnie do Betlejem?

JÓZEF- Pochodzimy z domu Dawida.

ŻOŁNIERZ - Wy pochodzicie z domu Królewskiego Dawida? Niewiele z tego po was widać?

JÓZEF- Wygląd zewnętrzny się nie liczy. Bóg patrzy na serce.

ŻOŁNIERZ - To mnie nie obchodzi. Gotujcie się do drogi. Rozkaz jest rozkazem.

*/Józef i Maryja odchodzą w takt melodii/*

#### **SCENA 4 WĘDRÓWKA DO BETLEJEM**

GWIAZDKA 1- Idzie więc Najświętsza panienska ze świętym Józefem do Betlejem, bo stamtąd pochodzą. Ida piechotą, a tam przed nimi wspaniałe powozy ludzi bogatych, co patrzą na biednych z pogardą. Często musieli przystawać – wreszcie dotarli do Betlejem.

*/Maryja z Józefem wchodzi na scenę/*

MARYJA – Nie martw się Józefie, Pan jest z nami.  
Z Nim czuję się bezpieczna i silna.

JÓZEF /z westchnieniem/ - Tak!  
Chciałbym, abyś wreszcie mogła odpocząć.  
Poszukam jakiegoś noclegu.

MARYJA - Och, to nie będzie łatwe. W Betlejem są tłumy przyjezdnych.

*/Maryja siada. Józef odchodzi, puka do drzwi/*

JÓZEF- W imię Pana Zastępów, uchylcie swoich podwoi.  
W progu waszego domu matka – dziewica stoi!  
Proszę o dach nad głową

GOSPODARZ - Ach człowieku, idźże z Bogiem!

*/Józef wraca do Maryi , siada /*

JÓZEF - Żeby choć tak łyżkę strawy. Żeby choć tak garstkę słomy.

*/słysząc muzykę weselną /*

MARYJA – Słyszysz? Grają. Jeszcze nie śpią! Spróbuj Józefie jeszcze raz. Powiedz im, że jesteś cieślą, że odwdzięczysz się jak trzeba, za ten kąt i kromkę chleba, że zapłacisz swoją pracą.

*/Józef idzie , stuka do drzwi /*

JÓZEF – Hej! Otwórzcie Gospodarze!

PANI - kto tam przyszedł?

PAN- Jakiś człowiek, jakiś obcy u drzwi stoi!

PANI - Gości u nas bardzo wiele,  
Nie ma miejsca dla podróżnych,  
W naszym domu dziś wesele.

*/Józef wraca smutny do Maryi /*

MARYJA- */ ze smutkiem /*

Nie wpuścili nas bogacze,  
*/po chwili/*  
Wszędzie zimno, wszędzie ciemno.  
Tylko wiatr nad nami płacze,  
Tylko wiatr i nikt już więcej.

*/po chwili /*  
Żeby chociaż ogrzać ręce,  
Tak niewiele nam potrzeba.

JÓZEF- Maryjo, tak mi Cię żal. Zrobiłem wszystko, co w mojej mocy, ale bez złota, bez pieniędzy, nikt nie chce dać noclegu tej nocy.

MARYJA – Trudno Józefie, tak widać chce Bóg, ale żal, że ludzie nie chcą przyjąć Boga.

*/wchodzi pasterz z owieczkami /*

PASTERZ 1 - */zwraca się do Józefa /*  
Panie...

JÓZEF – Co chłopcze?

PASTERZ 1- My domu nie mamy, bośmy pasterze i nasze pastusze palimy ognisko, ale słyszałem, żeście noclegu szukali, więc jeśli nie macie innej gdzie gospody, to przenocujcie w stajence, wśród naszej trzody.

*/ Maryja i Józef patrzą na siebie , cieszą się /*  
Pójdźcie za mną proszę!

MARYJA- Bóg zapłać ci stokrotnie, pastuszkule mój drogi.

PASTERZ 1- Nie ma za co, */ze smutkiem/*

W tak niegodne prowadzę was progi. Nie śmiałbym w głos się odezwać i rozmawiać z wami, ale wzruszyłem się głęboko waszymi troskami, jakże ludzie mogli ciebie pani nie przyjąć, nie bojąc się Boga?

MARYJA – Widzisz chłopcze, Pan Bóg czasem taką wiedzie drogą, której nawet najmądrzejsi zrozumieć nie mogą.

JÓZEF – Prowadź nas więc dzielny chłopcze, bo Maryja tak zziębnięta, że aż cała drży.

*/ Pasterz prowadzi w stronę szopki ,chór śpiewa kolędę „Nie było miejsca dla Ciebie ”/*

## SCENA 5 PASTERZE W LESIE

PASTERZ 1 -Zeszliśmy z drogi, wokoło ciemność, manowce,  
Noc głucha przed nami, możemy zginąć podobnie jak owce!

PASTERZ 2- */rozgląda się/*  
Gdzie nasza ścieżka?  
Gdzie nasze stada?

PASTERZ 3 - Coś się przyczaja, coś w krzakach gada, ślepią wytrzeszcza, puszczyk czy sowa?  
*/modlą się z przerażeniem/*

**Boże, choćbym przechodził przez ciemną dolinę,  
Zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną.  
Kij twój i laska pasterska są moją pociechą.**

PASTERZ 4- Ojczy, gdzie jesteś?  
Las ciemny, las dziki od biegu zwierząt kołyszą się chaszczce,  
Trującym ogniem buchają storczyki, pod nogą czają się wilcze przepaście.  
*/modlą się/*

**Wznoszę swe oczy ku górom,  
skąd nadejść ma dla mnie pomoc.  
Pomoc moja od Pana, który stworzył niebo i ziemię.**

PASTERZ 1 - Gdzie jesteś Ojczy?  
Noc nie ma granicy!  
Czy odtąd już zawsze ciemność będzie trwała?  
*/modlą się/*

**On nie pozwoli, by potknęła się twa noga.  
Nie zdrzemnie się ani nie zaśnie  
Ten, który czuwa nad Izraelem.**

PASTERZ 2 - Patrzcie jak jasno, niebiosy goreją!  
Czyżby świt wschodził ponad straszną knieją?

PASTERZ 3 - */uradowany/*  
O! Nasza ścieżka! Zniknęły bezdroża!  
Patrzcie na niebie łuna!

PASTERZ 4 – Las się pali!

PASTERZ 1 - Coś powiedział?!

PASTERZ 2- Patrzcie ten blask ku nam się toczy!

PASTERZ 3- Czekajcie bracia – czy to ogień? Nie czuć żaru.

PASTERZ 4- Daj już spokój... Ktoś idzie! Cicho przywaruj...  
Kto to idzie? Zjawa?

PASTERZ 1- To anioł lekki i skrzydlaty.

ANIOŁ 1- Nie bójcie się. Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu. Dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan! A to będzie znakiem dla was: znajdziecie niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie. Pójdźcie do stajenki, by pokłonić się Panu.

*Śpiew „Bóg się rodzi”*

*/Pasterzom zjawiają się anioły/*

ANIOŁ 2- Nic się nie bójcie drodzy pastuszkowie!  
Tej nocy dziecię nam się narodziło.  
Przyniosło światu nadzieję, miłość!

ANIOŁ 3- Pierwsi słyszycie Radosną Nowinę. Pierwsi ujrzycie niebiańską Dziecinę!

ANIOŁ 4 - Wielka to łaska mili pastuszkowie ujrzeć NADZIEJĘ – zanim świat się dowie.  
A oto Gwiazda, która zaprowadzi.  
*/wskazuje gwiazdę/*

PASTERZ 1- Dziś nam się zbawiciel narodził.  
Czy to być może, że my pierwsi pospieszymy?  
Boże dzieciątko ujrzymy?  
Trzeba dać coś Maleństwu!

PASTERZ 2- Ale cóż my damy, skorośmy biedni?

PASTERZ 3- Co kto może, niech zabierze, byle tylko dawał szczerze.  
Bo bóg nie patrzy na srebro ni złoto, lecz na szczerze ofiary.  
Teraz chodźmy przygotować nasze skromne dary.

PASTERZ 4- Tak, weźmy, co najlepsze mamy i spieszmy się, spieszmy. On na nas woła.  
On na to przyszedł, ażeby nas zbawił.  
Otoczmy żłóbek jego dokoła, aby nas rączką swą pobłogosławił.

*/Pasterze wychodzą. Zostaje pasterz solista i śpiewa w duecie z chórem  
– śpiew „Serce Pasterza”/*

## SCENA 4 W STAJENCE

*/odstona szopki – melodia „Dzisiaj w Betlejem”/*

*Śpiew „Przybieżeli do Betlejem”*

*/Przychodzą do żłóbka pasterze /*

PASTERZ 1 - Przyszliśmy czym prędzej z darami dla Pana  
Wzięliśmy chleb, serek, orzechy, banana.

PASTERZ 2- Wzięliśmy ze sobą skórkę owcy białą  
Aby Dzieciąteczku nóżki święte grzało.

PASTERZ 3- Przyjmij Dzieciąteczko mleko i kożuszek,  
Przyjmij nasze szczere kochające dusze.

PASTERZ 4- Przyjmij nasze dary, nasze pieśni, granie  
Jezu nasz kochany złożony na sianie.

*/dar składa także Pasterz solista/*

## SCENA 5 POKŁON KRÓLÓW

*/słysząc ruch za sceną- Śpiew „Mędrcy świata”*

ŚW. JÓZEF- Co to za ludzie jadą na wielbłądach.  
Jeden z nich jest czarny, na niebo spogląda.  
Szaty wspaniałe, wszystko lśni od złota,  
Gwar słysząc głośny – Otwierajcie wrota!

KRÓL KACPER- Witam Cię gorąco nasz Panie i Boże  
Kadzidło Tobie w darze dziś złożę.  
Niech będzie symbolem nieskończonej chwały  
Jaką tobie składać będzie wszechświat cały!

KRÓL MELCHIOR- Przyjmij także złoto, nasz Królu i Panie.  
Cały świat oddaję pod Tve panowanie,  
bo już przyszło do nas dziś Królestwo Twoje-  
miłości, prawdy i pokoju.

BALTAZAR - A ode mnie wonna mirra dla Ciebie zebrana,  
Boś z wielkiego nieba przyszedł,  
Aby cierpieć na nas.

## SCENA 6 POKŁON DZIECI SZKOLNYCH

DZIECKO 1- Oto Jezus ukochany, Matka Jego uśmiechnięta.

DZIECKO 2- Święty Józef zatroskany, sianko, żłóbek i zwierzęta.

DZIECKO 1-        Witaj! Witaj mały panie, na tej smutnej ziemi  
Bogactw żadnych Ci nie damy, ale serca Ci niesiemy.

DZIECKO 2-        Weź nasze serca o najświętsze Dziecię,  
Błogosław nam i wszystkim ludziom na świecie.  
Rodzinom naszym, szkole i Ojczyźnie całej.  
Niech biją serca w rytm – na Bożą chwałę.

*/składają papierowe serca/*

GWIAZDA 2 -        Pokłoniliśmy się Panu, zaśpiewali skocznie  
Lecz nie smućmy się, że trzeba odejść od źłóbeczka  
Zabierzemy ze sobą uśmiech dzieciąteczka.

Śpiew „**Jezusa narodzonego**”